

PROTOKÓŁ nr XXXVII/2014

z sesji rady Miasta Świdwin z dnia 29 stycznia 2014 r.

Obecni na sesji według załączonych list obecności.

Porządek sesji:

1. Otwarcie sesji i stwierdzenie quorum.

Przewodniczący Rady **H. Klaman** o godz. 11:00 otworzył XXXVII sesję Rady Miasta. Przewodniczący powitał zaproszonych gości, radnych i przewodniczących zarządów osiedli, a następnie stwierdził, że na sesji obecnych jest 9 radnych, 6 nieobecnych.

Radni nie wnieśli uwag do porządku sesji.

2. Przyjęcie protokołu z poprzedniej sesji.

Radni, stosunkiem głosów 9 – za, jednomyślnie, przyjęli Protokół nr XXXVI/2013 z sesji Rady Miasta z dnia 27 grudnia 2013 r.

3. Interpelacje i zapytania radnych.

Radny M. Ostapowicz przedstawił interpelację: „W związku z nadmiernym zużyciem prądu w latach 2008-2012 proszę o porównanie faktur zużycia prądu w latach 2008-2012 z fakturami za 2013 rok z uwzględnieniem faktur za okres listopad 2013/styczeń 2014. Uwzględniając również podwyżki w tym czasie, które były na energię. Również fakturę z licznika, który znajduje się na szafce przy kościele, która mieści się na zewnątrz. Poza tym jest jeszcze pytanie dlaczego licznik, który był wewnątrz kościoła został przeniesiony na zewnątrz? Na czyje polecenie? Ile wyniósł koszt tej operacji? Proszę o przedstawienie protokołu przełączenia tego licznika.

Radny dodał, że tą interpelację przedstawi teraz a jeśli nie, to w „wolnych wnioskach i zapytaniach”. Tą moją interpelację skierowałbym do Komisji Rewizyjnej. Jeśli można to teraz, a jeśli nie, to w wolnych wnioskach.”

Przewodniczący Rady powiedział: „Pańska wola. Będą odpowiedzi na wnioski, interpelacje i zapytania i myślę, że wtedy jeśli będzie pan czuł niedosyt, to proponuję to w tym momencie, jeśli w ogóle dzisiaj uda się odpowiedzieć. Czy można zaproponować takie wyjście?”

Radny M. Ostapowicz zgodził się.

4. „Czas dla samorządu.”

Pan M. Mazur Przewodniczący Zarządu Osiedla nr 5 powiedział: „Poruszałem już ten problem z miejscami składowania odpadów komunalnych dla budynków wielorodzinnych. Pan Burmistrz zapisał to, ale nie widzę żadnych działań w kierunku, aby ten problem rozwiązać. W związku z tym zwracam się do radnych i do pana Burmistrza o zajęcie się tą sprawą. Krótko przybliżę ten temat. Kiedy tworzyły się wspólnoty mieszkaniowe, kiedy wojsko pozbywało się swojego mienia nastąpiło wydzielenie działek pod budynki wielorodzinne. Działki zostały okrojone i na dzień dzisiejszy nie spełniają warunków działek budowlanych. Na dzień dzisiejszy działki podzielono, zostaliśmy bez parkingów. Nawet w tej chwili nie ma możliwości składowania odpadów komunalnych zgodnie z ustawą, bo powinny być odległości takie: 10 m od okna, 3m od sąsiedniej działki i 80m od najdalszego punktu, z którego będą składowane śmieci, więc problem nie dotyczy jednej czy dwóch wspólnot, tylko wielu.

Problem parkingów. Kiedyś na osiedlu były uliczki wewnątrz osiedlowe. W 2006 r. te uliczki zostały przejęte przez miasto i zostały skategoryzowane jako drogi publiczne, a w tej chwili się wszystko zmienia. Tam zupełnie inne zasady parkowania są, mieszkańcy nawet o tym nie wiedzą. Jakby tam policja, czy straż miejska podjechała, to można by wszystkich ukarać.

Proszę pana Burmistrza i Radę, aby się pochylili nad tym tematem i rozwiązali go.”

5. Sprawozdanie zbiorcze z realizacji wysokości średnich wynagrodzeń nauczycieli (art. 30a ust.2 Karty Nauczyciela) – załącznik do protokołu. (4)

Sprawozdanie odczytał pan **B. Wachowiak** kierownik Wydziału Oświaty.

Radni nie przedstawili pytań do powyższego sprawozdania.

6. Informacja o pracy Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w 2013 r. i założenia działań na 2014 rok – załącznik do protokołu. (2)

Informację odczytała pani **T. Szczerbińska** kierownik Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej. Pani kierownik dodała: „Od 1 stycznia obowiązuje dodatek energetyczny i na dzień dzisiejszy 14 osób złożyło wnioski na kwotę 210,71 zł. I chciałabym przypomnieć, że wszyscy, którzy korzystają z dodatków mieszkaniowych mogą zgłosić się do ośrodka i pobrać wniosek o dodatek energetyczny.”

Radny R. Artyński zapytał: „Jak widać pomoc MOPS-u jest skierowana do bardzo dużej ilości osób i w szerokim zakresie. Chciałbym uzyskać taką informację, jaki procent osób korzysta z

pomocy w różnej formie. Czy są takie rodziny, które korzystają i ze świadczeń alimentacyjnych i z dodatków mieszkaniowych i z innych form, bo jeżeli ktoś jednocześnie korzysta z kilku form pomocy, to może wyjść na to, że ta osoba, może mieć większy dochód niż te, które rano codziennie idą do pracy i pracują ciężko za tzw. minimum. "

Pani T. Szczerbińska odpowiedziała: „Jeśli chodzi o osoby korzystające z pomocy, to wszystkie w 100% mają uprawnienia. Około 2700 osób korzysta z pomocy. I można tu wyodrębnić grupę osób, które korzystają tylko ze świadczeń rodzinnych i alimentów, ale pozostałe osoby, około 2000, w tym 770 korzysta z zasiłków okresowych i są to osoby młode, które na dzień dzisiejszy mają dokument z urzędu pracy, że nie ma pracy i ośrodek nie może odmówić, ponieważ nie można pozostawić danej osoby bez środków pomocy. Na pewno jest już tak, że prababcia, babcia, córka, wnuczek i wszyscy korzystają z pomocy. Z samych posiłków korzysta 1790 osób. My nie możemy odmówić pomocy. Także około 2000 osób korzysta z naszej pomocy."

Radni nie przedstawili więcej pytań.

Na salę obrad wszedł radny W. Gasek.

7. Informacja Komisji Rewizyjnej z kontroli MOPS za 2013 r. w zakresie realizacji programu „Pomoc państwa w dożywianiu” – załącznik do protokołu. ^(b)

Informację odczytała pani **M. Lemańczyk** Przewodnicząca Komisji Rewizyjnej.

Radni nie przedstawili pytań do ww informacji.

Przewodniczący Rady ogłosił przerwę do godziny 12:25.

Po przerwie:

8. Podjęcie uchwał:

- uchwała Nr XXXVII/296/14 w sprawie podwyższenia kryterium dochodowego uprawniającego do przyznania nieodpłatnej pomocy w zakresie dożywiania w ramach wieloletniego programu wspierania finansowego gmin w zakresie dożywiania "Pomoc państwa w zakresie dożywiania " na lata 2014-2020
wynik głosowania: za 10 głosów, jednomyślnie
- uchwała Nr XXXVII/297/14 w sprawie zmian budżetu miasta na 2014 rok
wynik głosowania: za 10 głosów, jednomyślnie

- uchwała Nr XXXVII/298/14 w sprawie trybu i rozliczania dotacji dla szkół niepublicznych o uprawnieniach szkół publicznych, niepublicznych przedszkoli, innych niepublicznych form wychowania przedszkolnego, niepublicznych ośrodków, o których mowa w art. 2 pkt 5 ustawy o systemie oświaty oraz niepublicznych poradni psychologiczno-pedagogicznych działających na terenie Miasta Świdwin, a także trybu i zakresu kontroli prawidłowości ich wykorzystania

Pan B. Wachowiak zgłosił autopoprawkę do projektu uchwały. Autopoprawkę wyjaśnił pan K. Szyposzyński radca prawny: „Projekt uchwały został napisany w oparciu o ustawę z dnia 13 czerwca 2013 r. o zmianie ustawy o systemie oświaty oraz niektórych innych ustaw. Po posiedzeniu komisji połączonych stwierdziłem, że część przepisów w tej uchwale reguluje to samo w sposób odmienny. Wykreślony został z projektu uchwały § 1 ust. 4, bo powieliła on przepis art. 90 ust. 1a ustawy o systemie oświaty (tekst jednolity). Dodatkowo ustawa zmieniająca jest klasycznym bblem prawnym, gdyż zmienione przepisy dopuszczają udzielanie i rozliczanie dotacji dla przedszkoli niepublicznych w różny sposób. Art. 1 ust1 pkt 20 c ustawy zmieniającej o systemie oświaty oraz niektórych innych ustaw przewiduje, iż dotację w formie zmienianej przedmiotową uchwałą wejdą w życie z dniem 01.09.2015 r. Z kolei art. 14 ust. 1 tej samej ustawy stanowi, że dotacje te rozliczane są w formie przewidzianej uchwałą do 31.08.2015 r. Także w jednej ustawie mamy dwa różne zapisy.”

Radni przystąpili do głosowania: za – 11 głosów, jednomyślnie.

- uchwała Nr XXXVII/299/14 w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie umowy dzierżawy nieruchomości w Świdwinie przy ulicy Gdańskiej 20
wynik głosowania: za – 11 głosów, jednomyślnie.
- uchwała Nr XXXVII/300/14 w sprawie zbycia działek w Świdwinie przy ulicy Gdańskiej
wynik głosowania: za – 11 głosów, jednomyślnie.
- uchwała Nr XXXVII/301/14 w sprawie nadania nazwy urzędowej skwerowi w Świdwinie
wynik głosowania: za – 11 głosów, jednomyślnie.
- uchwała Nr XXXVII/302/14 zmieniająca uchwałę w sprawie terminu, częstotliwości i trybu uiszczania opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi
wynik głosowania: za – 11 głosów, jednomyślnie.
- uchwała Nr XXXVII/303/14 w sprawie przekazania środków finansowych dla Policji
wynik głosowania: za – 11 głosów, jednomyślnie.
- uchwała Nr XXXVII/304/14 w sprawie zasad zwrotu wydatków za świadczenia z pomocy społecznej, o których mowa w art. 96 ust. 2 ustawy o pomocy społecznej, będących w zakresie zadań własnych gminy
wynik głosowania: za – 11 głosów, jednomyślnie.

9. Wolne wnioski i zapytania.

Radny M. Ostapowicz powiedział, że swoją interpelację zgłasza również jako wniosek. Radny odczytał wniosek: „W związku z nadmiernym zużyciem prądu w latach 2008-2012 proszę o porównanie faktur i opłat za te lata z fakturami za okres od 1 listopada 2013 do końca stycznia 2014 r., również wyjaśnienie o ile w tym czasie wzrosła energia elektryczna. Faktury te, powinny być przedstawione z licznika, który znajduje się na ścianie kościoła, na zewnątrz. Na czyje polecenie licznik ten został przeniesiony na zewnątrz? Jaka firma to zlecenie wykonała? Ile wyniósł koszt tej operacji (przeniesienia licznika)? Proszę o przedstawienie protokołu przeniesienia licznika”

Radny dodał: „Wiem, że planowany jest podobny temat w planie kontroli Komisji Rewizyjnej na miesiąc marzec, więc prosiłbym, żeby moje punkty znalazły się w tej kontroli.”

Przewodniczący Rady powiedział: „Panie radny. W punkcie 3 planu pracy Rady Miasta Świdwin na 2014 rok w miesiącu kwietniu jest „Kontrola wydatków z budżetu miasta na oświetlenie ulic, placów i chodników w 2013 r.” I pan i ja głosowaliśmy, przyjmując plan pracy Rady Miasta na 2014 rok. W moim odczuciu ta kontrola spełnia rzeczy, o które pan wnioskuje. ”

Radny M. Ostapowicz powiedział: „Ja tylko chcę dodać punkty, które w planie nie występują. ”

Przewodniczący Rady zapytał: „Jest to więc wniosek o poszerzenie zapisu, który mamy?”

Radny M. Ostapowicz potwierdził, że chodzi o poszerzenie zapisu zaplanowanej kontroli.

Radny R. Artyński zapytał jak wygląda i na jakim etapie jest proces realizacji składowiska na odpady wielkogabarytowe przy ul. Kombatantów Polskich?

Radny R. Terlecki zwrócił się do pana Burmistrza dziękując za szybką realizację inwestycji związanej z doświetleniem ciągu pieszo-rowerowego przy ul. Połczyńskiej. Radny poprosił, by wiosną zwrócić uwagę na przycięcie drzew, które zasłaniają oświetlenie w niektórych miejscach. Radny zapytał, czy planuje się zagospodarowanie pasa zieleni pomiędzy pasem drogowym a ciągiem pieszo-rowerowym?

W dalszej kolejności radny zaprosił wszystkich mieszkańców Świdwina i nie tylko na „Turniej Walasa” . Jest to impreza poświęcona pamięci Łukasza, który był ściśle związany ze środowiskiem

sportowym w Świdwinie. Impreza odbędzie się 1 lutego o godz. 9:00 na hali sportowej przy Szkole Podstawowej nr 1.

Radny W. Gasek powiedział: „Chciałbym podzielić się pewną refleksją po zakończeniu konkursu na fotografię świdwińską. Ciesze się, że po kilku latach moich starań ten konkurs doszedł do skutku. Wnioskuje w tym miejscu o to, żeby ogłosić nowy konkurs pn. film reklamowy o mieście Świdwin.

W kontekście konkursu, który się odbył – mamy już ogłoszony nowy konkurs pod tym samym tytułem. Moja sugestia jest taka, żeby dać szansę naszym mieszkańcom, żeby pokazali różne oblicza miasta, nie tylko cztery pory roku, a druga moja sugestia jest taka, aby zmienić termin konkursu. W tym roku konkurs trwał cały rok, a finał odbył się w okresie przedświątecznym. Wydaje mi się, że można to zrobić wcześniej. Dobrze by było też zrobić poprawkę w regulaminie, która by ustalała format zdjęcia jednakowy dla wszystkich uczestników albo organizator przejmie na siebie koszt drukowania zdjęć.

I ostatnia sugestia – żeby te najciekawsze, najlepsze zdjęcia znalazły się w biurze promocji, tak by tymi zdjęciami móc obdarować naszych gości, osoby, które miasto odwiedzają."

Radna M. Lemańczyk zapytała dyrektora ŚOK-u i dyrektora PW Relax o propozycje dla dzieci i młodzieży na ferie.

Radny M. Ostapowicz powiedział, że na interpelację nie oczekuje odpowiedzi już dziś. A następnie zapytał dyrektora ŚOK-u: „Ile osób odwiedziło w 2013 roku muzealne komnaty zamku?"

Radny A. Worach zapytał: „Czy Rada/rada ma prawo sprawdzać stan licznika na terenie kościoła, bo kościół nie jest jednostką budżetową miasta."

Przewodniczący Rady odczytał pismo z dnia 23 stycznia br. p. S. Basiów Prezesa Spójni KSPN w Świdwinie – załącznik do protokołu. (4)

Przewodniczący Rady zapytał czy radni mają jeszcze jakieś wnioski, zapytania?

Radni nie przedstawili więcej pytań.

10. Odpowiedzi na wnioski, interpelacje i zapytania.

Pan Burmistrz odpowiedział na zadane pytania: „Co do interpelacji radnego M. Ostapowicza, to informuję, że działania podjęte na wniosek mieszkańca miasta w tym temacie o który pan pyta, zostały podjęte i przeprowadzone przez Prokuraturę Rejonową w Białogardzie, która odmówiła wszczęcia śledztwa.. Ale jak już pan sam zauważył, prace Komisji Rewizyjnej, która planuje zajęcie się tym tematem na jednym ze swoich posiedzeń i tam pewnie będą przedstawione wszelkie materiały dotyczące tego tematu i informacje, o które pan dziś pyta, będą. ”

Przewodniczący Rady zapytał radnego M. Ostapowicza: „Czy pan podtrzymuje swój wniosek?”

Radny M. Ostapowicz odpowiedział: „Wnioskuje o rozszerzenie działalności komisji i podtrzymuję swój wniosek.”

Przewodniczący Rady zapytał: „Czy w pańskiej sugestii mieści się pytanie pana A. Woracha?”

Radny M. Ostapowicz odpowiedział: „Może się do tego pytania ustosunkuję. Przede wszystkim panie radny Worach faktury nie są kościelne, tylko Urzędu Miasta, liczniki i skrzynki znajdują się na zewnątrz kościoła a nie wewnątrz i są one firmy, która sprzedaje energię. ”

Radny A. Worach powiedział: „Ja pytałem o skrzynki, które znajdują się na terenie kościoła.”

Radny M. Ostapowicz odpowiedział: „Ja pytałem o skrzynki, które znajdują się na zewnątrz.”

Radna M. Lemańczyk dodała: „W planie kontroli Komisji Rewizyjnej jest punkt, który mówi o kontroli wydatków z budżetu miasta na oświetlenie ulic, placów i chodników w mieście za 2013 rok. Jako przewodniczącej tej komisji nie przeszkadza sugestia dotycząca wniosków pana Mariana, bo nasza kontrola może być poszerzona, choć plan pracy komisji na 2014 rok był analizowany i był przez nas przegłosowany. ”

Pan Sekretarz powiedział: „Wniosek pana Ostapowicza powoduje konieczność zmiany uchwały, a zatem należałoby to rozpatrywać w kategorii inicjatywy uchwałodawczej i panu, jako jednemu radnemu prawo inicjatywy uchwałodawczej nie przysługuje. Taką inicjatywę uchwałodawczą ma grupa pięciu radnych, komisja, Burmistrz, niedługo będzie miała grupa mieszkańców. Plan kontroli

Komisji Rewizyjnej jest już ustalony i jeżeli miałby ulec zmianie, to tylko w formie uchwały. "

Radny R. Artyński powiedział: „Panie Sekretarzu, nie rozumiem dlaczego wniosek, który przedstawił radny Ostapowicz powoduje naruszenie uchwały zatwierdzającej plany pracy Rady? Radny złożył wniosek formalny sugerujący rozszerzenie zaplanowanej pracy Komisji Rewizyjnej. W statucie jak sobie przypominam jest zapis zezwalający na realizowanie zadań przez KR na wniosek Rady. I jeżeli w dniu dzisiejszym ten wniosek formalny zostanie przyjęty przez Radę, to wniosek powinien zostać przyjęty do realizacji. My nie potrzebujemy zmieniać uchwały. "

Radny M. Ostapowicz powiedział: „Przecież ja nie przewracam planu kontroli KR, tylko stawiam wniosek i takie prawo mam. Proszę takich rzeczy nie wciskać, bo pewne rzeczy pan już nie raz wciskał. Przepraszam bardzo. Takie prawo mam, wiem czego statut dotyczy i co radnemu wolno, a czego nie wolno."

Radna M. Lemańczyk powiedziała: „Ja nie bronie się jako przewodnicząca komisji od wniosku radnego. W statucie jest napisane: „Komisja Rewizyjna planuje zgodnie z przyjętym planem pracy i planem kontroli zatwierdzonym przez Radę Miasta na ostatniej sesji w roku na rok następny. Rada Miasta może zlecić Komisji Rewizyjnej przeprowadzenie kontroli w zakresie innym niż określony w §34 ust. 4. Ja nie mówię, że komisja tego nie przyjmie. Kolega Ostapowicz mówi o kontroli za okres 2008-2012, a w planie kontroli na 2014 r. KR jest rok 2013. Chodzi o doprecyzowanie."

Przewodniczący Rady zwrócił się do radnego M. Ostapowicza: „Rozumiem, że pański wniosek w momencie kiedy dotyczy roku 2013 jest całkowicie zgodny z tym, co przyjęliśmy."

Radny M. Ostapowicz powiedział: „Ja wyraźnie powiedziałem, że chodzi mi o to, żeby porównać te lata 2008-2012 z rokiem ostatnim od listopada 2013 do końca stycznia 2014. Porównanie tych lat, czy to się zwiększyło, czy zmniejszyło. Jeśli taki wniosek nie przejdzie, to będę takie pytania stawiał po kontroli komisji. "

Pan Sekretarz powiedział: „Zmienia się zakres kontroli i pan jako jeden radny nie może tego żądać, bo tu Rada Miasta może zlecić komisji przeprowadzenie kontroli. "

Radny R. Artyński powiedział: „Ja w dalszym ciągu będę się spierał. Co innego jest inicjatywa uchwałodawcza. W tym przypadku KR jest komisją stałą Rady Miasta i każdy z radnych ma prawo

zgłosić wniosek. Gdy wniosek zostanie zaakceptowany przez Radę to wówczas KR zgodnie z uchwałą może przeprowadzić kontrolę w jakimś zakresie, bo taka jest potrzeba sytuacji. I nie widzę potrzeby podejmowania odrębnej uchwały. "

Pan Sekretarz powiedział: „Paragraf 35 statutu stanowi, że Komisja Rewizyjna pracuje zgodnie z planem pracy i planem kontroli zatwierdzonym przez Radę Miasta na ostatniej sesji w roku na rok następny. Plan kontroli został zatwierdzony i bez uchwały Rady nie można rozszerzyć tego planu kontroli. "

Radny M. Ostapowicz powiedział: „Czy zgodnie z tym co pan mówi radny nie ma prawa wniosku przedstawić? "

Przewodniczący Rady odpowiedział, że ma prawo.

Radna M. Lemańczyk powiedziała: „Wydaje mi się, że Rada może zlecić komisji kontrolę, ale w głosowaniu. Ja nie uciekam od tego, by to zrobić, jeżeli Rada tak zagłosuje, to proszę bardzo, nie widzę żadnego problemu żebyśmy my mieli poszerzoną kontrolę."

Pani Skarbnik dodała: „Proszę państwa, jeżeli przychodzi do nas jakakolwiek kontrola, to ma plan kontroli co będzie kontrolowała i takie dokumenty zespół kontrolny dostaje. Jeśli do Urzędu przyjdzie Komisja Rewizyjna i będzie chciała zbadać jakieś zagadnienie to ja wezmę uchwałę Rady, jakie zagadnienia komisja ma badać i jakie dokumenty jestem zobowiązana tą zatwierdzoną uchwałą udostępnić. Jeśli w uchwale jest rok 2013 , dokumenty pójdą z roku 2013. Taka jest zasada i taki jest plan. Wydaje mi się, że nic nie stoi na przeszkodzie żeby postawić wniosek o zmianę uchwały w sprawie planu i dopisać to, co potrzeba."

Radny M Żolnierek powiedział: „Wydaje mi się, że jeżeli było to zgłoszone do prokuratury i zostało niewszczęte postępowanie, to nasza rola się skończyła."

Przewodniczący Rady powiedział: „W takim razie należy wnioskować o zmianę uchwały w sprawie planu pracy i kontroli Komisji Rewizyjnej na 2014 rok, poszerzając ją o ten punkt w miesiącu kwietniu. Panie radny czy w miesiącu kwietniu, poszerzając o pańskie wnioski? "

Radny M. Ostapowicz odpowiedział: „Komisja będzie pracowała na ten temat w kwietniu

i rozszerzy swoją kontrolę. "

Przewodniczący Rady zapytał: „Panie radny, czy jeśli dzisiaj to przegłosujemy, to czy projekt uchwały wprowadzimy na sesję marcową?”

Radny M. Ostapowicz wyraził zgodę na taką propozycję.

Przewodniczący Rady zapytał radnych: „Kto jest za tym żeby przygotować na sesję w marcu projekt uchwały, który poszerzałby zakres kontroli Komisji Rewizyjnej w kwietniu w temacie oświetlenie ulic, placów i chodników o sugestie przedstawione przez radnego M. Ostapowicza? Kto jest za tym, aby poszerzyć?”

Wynik głosowania: za – 7 głosów, przeciw – 1 głos, wstrzymał się – 3 głosy.

Pan Burmistrz kontynuował udzielanie odpowiedzi: „Pytanie pana M. Mazura- powiedzenie, że burmistrz nie chce czegoś zrobić mija się z prawdą, dlatego, że ja na wszelkie sugestie dotyczące współpracy z zarządami osiedli jestem otwarty i nie mam sygnałów od innych wspólnot mieszkaniowych, że są jakieś problemy.

Radny R. Artyński kierował pytanie do ZUK-u w sprawie budowy punktu zbiórki odpadów, ale ja odpowiem na to pytanie. W budżecie na 2014 rok taki zapis jest i w tej chwili jesteśmy na etapie przygotowania przetargu i myślę, że na marcowej sesji temat dokładnie przedstawię.

Radny R. Terlecki – warunki „wiosenne” tej zimy pozwoliły zrealizować szybko temat oświetlenia. Przypominam, że jest to droga wojewódzka, ale w ramach dobrej współpracy będziemy również prześwietlać drzewostan i porządkujemy to już od strony pól, a co do pasa zieleni, to temat ten został przez inwestora przełożony na termin wiosenny.

Sugestie radnego W. Gaska – myślę, że pan dyrektor, pan B. Wachowiak i ja sobie też zanotowałem, będziemy na ten temat dyskutować. Natomiast, co do filmu, to rozmawialiśmy na ten temat. Nie są to tanie rzeczy, niemniej jednak pan G. Szczepański pracuje nad tym, aby w najbliższym czasie przygotować materiał do albumu, również w oparciu o materiał z konkursu fotograficznego.

Co do listu otwartego skierowanego do Rady Miasta przez prezesa „Spójni”, to precyzyjnie w tym temacie wypowie się pan B. Wachowiak. Chcę tylko powiedzieć, że to na wnioskodawcy leży odpowiedzialność, nie przed samym sobą, tylko przed członkami stowarzyszenia, a przede

wszystkim zawodnikami. Odpowiedzialność za skuteczne i prawidłowe złożenie wniosku, a więc tym samym danie sobie szansy na pozyskanie środków. A przerzucanie winy na burmistrza, który nie chce, to przepraszam, ale do tak żenującego sformułowania nie będę się odnosił."

Pan B. Kurek dyrektor ŚOK poinformował, że „ŚOK jest w trakcie przygotowywania programu feryjnego i zostanie on w najbliższym czasie ogłoszony.

Jeśli chodzi o pytanie dotyczące ilości osób, które odwiedziły komnaty muzealne, to sądzę, że są to liczby, które kształtują się w tysiącach. Na następną sesję przygotuję konkretną odpowiedź.

Odnośnie konkursu fotograficznego, to tu nic nas nie ogranicza ażeby ten wachlarz tematyki świdwińskiej był jak najszerszy. Postanowiliśmy też z tych zdjęć i udało się wspólnie z Urzędem Miasta zrealizować kalendarz na 2014 rok. Jeżeli chodzi o sprawy regulaminowe, to konsultowaliśmy to z wybitnym fachowcem w dziedzinie fotografii. Owszem, można ustalić jakiś jeden wymiar, najlepiej gdyby były to duże wymiary, natomiast konkurs był również skierowany do młodzieży, której finansowe możliwości mogą nie pozwolić na zrobienie dużych zdjęć i w takim układzie na wystawie pokonkursowej umieściliśmy wszystkie prace. Myślę, że konkurs ten warto w przyszłości skierować do fotografików zrzeszonych w różnych stowarzyszeniach i w drugim konkursie już został zmieniony regulamin.

Jeżeli chodzi o film, być może jeszcze jest za wcześnie żeby wprowadzać formułę konkursową."

Pan L. Jasiukiewicz dyrektor PW „Relax” poinformował, że jak co roku każdy dzień będzie wypełniony propozycjami, a w tej chwili plan na ferie jest jeszcze przygotowywany.

Pan A. Kot kierownik Wydziału Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska powiedział: „Odpowiadając na pytania pana Mazura odnośnie problemu z odpadami, to tak na prawdę nie widzimy problemu z odpadami na terenie miasta. Obowiązek wyposażenia nieruchomości w pojemniki spoczywa na właścicielu nieruchomości. Państwo twierdzicie, że nie macie gdzie na swojej nieruchomości usytuować pojemników na odpady z zachowaniem obowiązujących norm, chociaż przyglądając się działce na której znajduje się nieruchomość Wojska Polskiego 8, znalazłyby się miejsca, które by spełniały te normy. Państwo w tym miejscu urządziliście parking.

Państwa zarządca zwrócił się do nas z pismem o wskazanie takiego miejsca w pobliżu nieruchomości. Wskazaliśmy takie miejsce, tylko, że w pasie drogowym. Oczywiście w pasie drogowym jesteśmy zobligowani uchwałą Rady Miasta do pobierania opłat za umieszczenie urządzeń w pasie drogowym. Opłata ta wynosi 3,83 zł plus VAT za 1m². Także rozmawialiśmy na

ten temat, ale widzę, że nie ma woli ze strony wspólnoty żeby pójść w tym kierunku. My nie widzimy innej możliwości jak usytuowanie odpadów w tym miejscu.

Jeżeli chodzi o drugą kwestię odnośnie miejsc parkingowych, sformułował pan, że mieszkańcy czasem nie wiedzą jak się zatrzymać. Przepraszam, ale prawo o ruchu drogowym mówi jednoznacznie, że samochód powinniśmy zaparkować równolegle przy krawędzi jezdni. Nie rozumiem pana stwierdzenia, że mieszkańcy nie wiedzą jak zaparkować samochód. W tej chwili dokonaliście samowoli na naszym pasie drogowym, ponieważ wspólnota wymalowała niezgodnie z prawem o ruchu drogowym linie wyznaczające miejsca parkingowe, nie uzgadniając tego z właścicielem drogi. Zostało już w tej sprawie wystosowane pismo do zarządcy i jeżeli nie zostanie to przywrócone do stanu sprzed pomalowania tych linii, to będziemy interweniować do służb, bo obecne parkowanie stwarza niebezpieczeństwo w ruchu drogowym. "

Pan M. Mazur powiedział: „Widzicie państwo z jakim problemem my występujemy do miasta. Po prostu nie da się, nie da się. Problemu nie ma. To, że wiele wspólnot jest w takiej sytuacji jak my, to nie jest jakieś moje odczucie. Ja zasięgnąłem informacji na ten temat. Pan też wie o tym, że wspólnoty mają problem, a w pana mniemaniu nie ma problemu. Pan Kot to jest jedno, wielkie nie. To jest taki mur, walimy, chcemy coś osiągnąć, próbujemy dojść do porozumienia ale nie da się. Pan Kot powziął pewne informacje, które wykorzystuje teraz przeciwko mieszkańcom i żadnej wyciągniętej ręki tu nie widzę. Niech pan powie w takim razie, kto wydał zgodę, bo od 2007 roku śmietnik jest w tym miejscu w którym jest, bo jest w tej chwili w pasie drogowym Jak pan to wytłumaczy? Kto wydał zgodę, pan?"

Pan A. Kot odpowiedział: „Ja nie widzę problemu poza wspólnotą Wojska Polskiego 8 z postawieniem pojemników. Na 3 Marca wspólnoty potrafią się jedna z drugą porozumieć. U państwa jest wspólnota Wojska Polskiego 8 i Parkowa 24, zarządzana przez jednego zarządcę i są tereny przy wspólnotach, które można wykorzystać na postawienie pojemników. Na 3 Marca są wspólnoty zarządzane przez trzech różnych zarządców i potrafią się porozumieć i mają jedną altanę śmietnikową. Pan twierdzi, że inne wspólnoty mają takie problemy, nie mają. Takich sygnałów nie mamy."

Pan M. Mazur odczytał fragment ustawy o utrzymaniu czystości i porządku: „W przypadku, gdy niemożliwe jest wyznaczenie punktu gromadzenia odpadów na terenie własnej nieruchomości właściciele nieruchomości są zobowiązani do zapewnienia usytuowania urządzeń przeznaczonych do gromadzenia odpadów na terenie innej nieruchomości na zasadach uzgodnionych z jej

właścicielem poprzez zawarcie odpowiedniej umowy.

Zwracam się do Urzędu Miasta Świdwin w tej sprawie."

Pan A. Kot odpowiedział: „My odpowiedzieliśmy, że wyrażamy zgodę na ustawienie tych śmietników w pasie drogowym. ”

Pan M. Mazur zapytał: „A dlaczego niektóre wspólnoty muszą ponosić dodatkowe koszty?"

Pan A. Kot odpowiedział: „Wszystkie wspólnoty mają swoje altany śmieciowe na swoich nieruchomościach. I naprawdę inne wspólnoty nie mają takiego problemu."

Pan M. Mazur powiedział, że przygotuje informacje i wskaże wspólnoty na których są podobne problemy.

Pan B. Wachowiak powiedział: „Chciałbym odnieść się do kilku kwestii poruszonych przez prezesa „Spójni” pana S. Basiowa, do tych, które bezpośrednio dotyczą wydziału, którym kieruję.

Odniosę się do fragmentu, który mówi o byłym prezesie panu Grabowskim, „podrabiania dokumentów, między innymi protokołu z walnego zebrania wyborczego i mianowania siebie na prezesa. Niestety pan Burmistrz dał się „podeprzewodzić” i nie sprawdził czy zebranie się odbyło. ”

Muszę państwu powiedzieć, że ani Burmistrz, ani bezpośredni współpracownicy nie mieli obowiązku uczestniczenia w każdym walnym zebraniu każdego dotowanego z budżetu miasta stowarzyszenia. Jednym z załączników składanej oferty jest wypis z KRS czy z innego rejestru. W przypadku „Spójni” organem dokonującym wpisu jest Starosta i każda zmiana w strukturze funkcjonowania stowarzyszenia powinna takie odniesienie mieć i organizacja powinna zawiadomić o tym organ rejestrowy i Starosta powinien taką zmianę wpisać. Wypis ze Starostwa nie zawierał informacji na temat składu zarządu klubu i dlatego pan Burmistrz nie mógł mieć wiedzy na temat zmiany w zarządzie „Spójni”. Zwrócił na to uwagę w stosownym momencie, kiedy została skierowana szczegółowa kontrola klubu i wtedy podjął stosowne kroki w tym kierunku.

Druga kwestia, jaka wynika z listu, która mówi o tym, że Spójnia dotychczas nie ma przydzielonej dotacji. Jest to prawdą. Klub do dziś nie otrzymał dotacji na rok 2014, ponieważ przedstawiona oferta opatrzona była błędem formalnym. Oferta nie posiadała załącznika w postaci sprawozdania merytorycznego za 2013 rok.

Zapis w ogłoszeniu, drukowanymi literami, mówił, że nie przewiduje się możliwości uzupełniania oferty, która została złożona w stanie niekompletnym. Korekt można było dokonywać

po tym, kiedy oferta przeszła ocenę formalną i została dopuszczona do oceny merytorycznej. Natomiast los Spójni podzieliło również kilka innych stowarzyszeń, które na etapie oceny formalnej zostały odrzucone.

Oferent składał też oświadczenie o zapoznaniu się z treścią ogłoszenia. Gdyby to zrobił, to pewnie nie byłoby mowy o pewnych złośliwościach, a jedynie stwierdzenie, że klub nie dopełnił wymogu formalnego. Myślę, że o braku zapoznania się z treścią ogłoszenia świadczy również fakt innego nazewnictwa, bo jest tu mowa o stanie merytorycznym, natomiast wymagane załączniki to: sprawozdanie merytoryczne za 2013 rok, które to sprawozdanie ma określone cechy i powinno zawierać informację dotyczącą liczby drużyn, rozgrywek, miejsc zajętych chociażby w rundzie jesiennej, zorganizowanych przedsięwzięć sportowych. Tych informacji nie było. I myślę, że kluczowa sprawa. Warunkiem otrzymania dotacji na kolejny rok jest rozliczenie dotacji za rok miniony. Do dnia dzisiejszego sprawozdanie Spójni za 2013 rok nie wpłynęło, zatem nie ma mowy żeby przydzielić dotację na 2014 rok, kiedy jeszcze poprzednia nie została rozliczona. My nie pozostawiliśmy Spójni i kilku innych stowarzyszeń z niczym, dlatego, że ogłosiliśmy kolejny konkurs żeby dać szansę tym stowarzyszeniom, które nie spełniły wymogów formalnych. 23 stycznia minął termin tej drugiej ścieżki składania ofert i między innymi Spójnia swoją ofertę złożyła.

I jeszcze jedna kwestia dotycząca wysokości dotacji, które są różne w zależności od wielkości miast. Spójnia w 2013 roku uzyskała 62 900 zł dotacji, co stanowiło 35 % wszystkich środków przeznaczonych na 12 stowarzyszeń. I była to najwyższa dotacja finansowa spośród wszystkich klubów sportowych. Spójnia również nieodpłatnie korzysta z hali sportowej przy ul. 3 Marca, średnio 7 godzin w tygodniu, więc jest to jak gdyby dodatkowa kwota około 3500 zł, i też trzeba by ją dołożyć i wtedy byśmy mówili o całości dofinansowania Spójni. W Połczynie-Zdroju dotacja wyniosła 50 tys. zł przy pięciu zespołach, w Czaplunku dotacja na 2014 rok jest w kwocie 38 500 zł. Więc widzimy, że samorząd na miarę swoich możliwości te dotacje przeznacza na kluby."

Pani Skarbnik dodała: „Pan kierownik zapomniał odnieść się do zapisu w piśmie pana prezesa, że Spójnia nie jest klubem miejskim. Jest stowarzyszeniem i tylko na tych zasadach może otrzymywać dotację. I takie zarzuty, że jest to złośliwość, ja tego nie odczytuję w ten sposób, bo danie dotacji to nie jest chciejstwo pracownika. Są odpowiednie zasady i ustawy, których trzeba przestrzegać. I gdyby rozpatrzono ofertę, która nie spełniała wymogów podanych w tym konkursie, Burmistrz chce czy nie, staje przy kontroli na dyscyplinę finansów publicznych. Tak samo jeśli nie będzie sprawozdania z rozliczenia dotacji, nie można przyznawać nowej, gdy stara jest nierozliczona. Są

to pieniądze publiczne i podlegają odpowiednim regułom i trzeba tego przestrzegać. Odnośnie faktu, że za obiekty sportowe, które są w zarządzie PW Relax, klub płacił kwotę 15 tys. jest to odpowiednia zasada, nie może być tak, że dajemy obiekty w zarząd panu dyrektorowi, zobowiązujemy do realizowania dochodów, a raptem pan Burmistrz mówi dla klubu X za darmo ale dla klubu Y nie. Klub powinien podejmować takie działania żeby łącznie ze swoimi środkami, realizować te zadania. Nie ma korzystania za darmo, bo to przeczy zasadom."

Pan L. Jasiukiewicz powiedział: „Na remonty, które zrobił pan Basiów jest wystawiona faktura na kwotę 4500 zł. Po wykonaniu tych remontów pan Basiów zwrócił się do mnie czy wraz z zgodą na wyremontowanie jednej szatni. On chciał to zrobić na własny koszt. Więc wyraziłem na to zgodę. Pan Basiów do tych prac przystąpił i je wykonał. Ja te prace wyceniłem na około 2000 zł. I teraz ja mam taki dylemat. Zależało mi na tym żeby ta Spółnia działała i wsparłem finansowo klub właśnie taką kwotą. Wpłaciłem na działalność statutową 2100 zł, bo chciałem żeby to funkcjonowało. Nie ujawniałem tego, wtedy mówiłem, że pozyskałem sponsora, a tym sponsorem byłem ja.

Muszę dodać, że remont został wykonany dobrze i estetycznie. Była zrobiona już jedna szatnia dla gospodarzy, pozostała druga dla gości. Są już ludzie na miejscu, pracownicy pana Basiowa i wtedy zawarłem umowę ustną, żeby wykonał tą drugą szatnię, ale już na zasadzie odpłatności. I pan Basiów przystał na to. Wykonał ten remont i miał wystawić fakturę. Mimo moich późniejszych, wielokrotnych przypomnień, pan Basiów jakby zaniechał i się nie zgłosił. Ja cały czas jestem gotowy do zapłacenia za te roboty, ale wykonawca musi wystawić fakturę.

Chciałbym jeszcze się odnieść do tych 15 tys., które klub płacił. W 2006 roku opłata wynosiła 20 tys. i to trwało do 2010 roku. W 2011 roku zmniejszyliśmy tą kwotę na 15 tys. Zgodziłem się na to, ale powiem szczerze, że żałuję, bo tych pieniędzy mi zawsze brakuje. "

Przewodniczący Rady powiedział: „Korzystając z okazji chciałbym się odnieść, bo w Łobzie i w Węgorzynie to mają super, a z Głosu Koszalińskiego wiem, że Darzbór i Wielim (IV liga) otrzymują po 20 tys., a drużyna III ligowa z województwa pomorskiego otrzymała 185 tys. na swoją działalność. Chciałem po prostu pokazać, że jesteśmy tak pewnie gdzieś pośrodku. I proszę państwa, nie mam wątpliwości, że pan Stefan Basiów uratował Spółnię przed wymazaniem, degradacją. Natomiast pewne niedopatrzenia spowodowały, że sytuacja jest na dzień dzisiejszy taka a nie inna."

Pan L. Jasiukiewicz dodał: „Dotacja jest w jednej puli, a dzielona jest na stadion i na kort i wynosi 113 tys. złotych. Same koszty utrzymania 3 pracowników to około 100 tys. rocznie. Zostaje 13 tys.

i tylko właśnie ta dopłata 15 tys. złotych plus 3 tys. z kortu, to jest wszystko, co możemy mieć z tych obiektów. Orlik jest obiektem z którego nie możemy czerpać dochodów."

Radny M. Ostapowicz zapytał: „Kto jest członkiem komisji, która przydziela środki. I pytanie do dyrektora Relaxu- czyje są pomieszczenia wokół stadionu, szatnie, kto jest właścicielem. Czy pan kierownik wie do kiedy prezes Spójni ma złożyć rozliczenie za 2013 rok, bo z tego co mi wiadomo, to dostał termin do końca tego tygodnia. Koszty klubu w 2013 roku były duże, bo trzeba było go reanimować i myślę, że gdybym ja miał się spotkać z taką ścianą jeśli chodzi o rozwalający się klub, to bym się tego nie podjął. Ja podziwiam tego człowieka. Myślę, że było to postawienie Spójni na nogi na jeden rok i chyba to był ostatni rok istnienia Spójni, bo jeśli będziemy w ten sposób podchodzić, że oni tyle dostają, że to marnotrawstwo, to nie ma siły żeby ten klub istniał. Wszystkie stowarzyszenia mają taki sam regulamin żeby osiągnąć te środki, ale pan kierownik nie powiedział, że po tym jak złożono ten wniosek o przydział środków, to poprawiono to w ciągu trzech dni. Chodziło o jedno słowo. Potem się okazało, że trzeba zmienić datę i w sumie trwało to 3 dni. Nie wiem na ile to prawda. I w sumie po tych trzech dniach kwity zostały złożone prawidłowo. Tylko, że jeżeli nie został rok rozliczony, a to też było powodem nieprzyznania dotacji, to już inna sprawa. Ale z mojej wiedzy mają termin do końca tego tygodnia. Nie wiem czy to jest prawdą, czy nie."

Pan B. Wachowiak powiedział: „Ja powiedziałem, że Spójnia nie przeszła oceny formalnej. Wszystkie wymagane załączniki, które były w ogłoszeniu powinny stanowić 100%. Jeśli jakiegokolwiek dokumentu zabrakło, to stowarzyszenie nie spełniło wymogu formalnego, a tym samym nie mogło być dopuszczone do oceny merytorycznej, która dopuszczała wszelkie poprawki ale na drugim etapie. Poprawienie nawet w ciągu jednego dnia tych błędów, nie uprawniało do tego aby uwzględnić w tej ścieżce konkursowej. Jeszcze raz podkreślę, że taka oferta podlegała odrzuceniu.

Pytał pan o skład komisji. Zgodnie z ustawą o pożytku i wolontariacie na podstawie której państwo podejmowaliście stosowną uchwałę. W skład komisji konkursowej wchodzi pięciu przedstawicieli: trzech Urzędu Miasta i dwóch reprezentujących organizacje pozarządowe. W tym wypadku byli to przedstawiciele TPD i Stowarzyszenia Turystyki Rowerowej. Termin dotyczący rozliczenia dotacji za 2013 rok wynika z przepisów ustawy o finansach publicznych i z umowy zawartej z klubem. Rzeczywiście termin jest do końca stycznia, tak jak i każdego innego stowarzyszenia. W gestii stowarzyszenia jest to, ażeby szybciej rozliczyć dotację. Jeżeli zrobi to z końcem stycznia, to musi liczyć się z tym, że otrzymana dotacja będzie dopiero po rozliczeniu. "

Pani Skarbnik dodała: „Właścicielem obiektów jest miasto, bo zakład budżetowy ma tylko w zarządzie te obiekty sportowe. ”

Radny M. Ostapowicz powiedział: „Dlatego zapytałem czyje to jest, bo my nie możemy wymagać żeby pan Basiów robił remont za nas, chyba, że sam się tego podjął, a to jest już inna sprawa. ”

Pan L. Jasiukiewicz wyjaśnił: „Pomieszczenia biurowe na podstawie umowy ze Spójnią zostały im przekazane do użytkowania. ”

Przewodniczący Rady powiedział: „Panie radny Ostapowicz. Przepraszam, ale ja nie usłyszałem dzisiaj w żadnej wypowiedzi wyrazu marnotrawstwo lub sugerującego marnotrawstwo odniesienia.”

Pan L. Jasiukiewicz powiedział: „Z punktu widzenia PW lepiej by było gdyby Spójnia dostała większe pieniądze, na przykład 150 tys. i 50 tys. wpłacała do PW.”

Pan R. Rzeźnik Komendant Powiatowy Policji podziękował Burmistrzowi, Skarbnik i radnym za przyznanie kwoty 90 tys. złotych na przygotowanie dokumentacji na budowę nowej komendy.

11. Zamknięcie sesji.

Przewodniczący Rady zamknął XXXVII sesję Rady Miasta.

Protokołowała
M. Tyszczyk

Przewodniczący Rady
Henryk Klaman